

Nie jest łatwo pisać o twórczości Piera Paola Pasoliniego, gdyż jest on jednym z bardziej opracowanych XX-wiecznych artystów włoskich. Nie ułatwia sprawy również fakt, że Pasolini podejmował różne rodzaje wyrazu artystycznego; był poetą, prozaikiem, eseistą, dramaturgiem i reżyserem filmowym. Mgr Liszka-Drażkiewicz udowadnia, że można znaleźć taki obszar jego twórczości, który otworzy nam jeszcze nie do końca zbadane zagadnienia i podejmuje się zadania trudnego, gdyż choć postanawia analizować przede wszystkim dokonania dramaturgiczne i narracyjne, to odwołuje się również do dzieł filmowych włoskiego twórcy. Tematem, który zainteresował Doktorantkę – prawdopodobnie z uwagi na jej podwójną formację, gdyż obok italianistyki studiowała również nauki polityczne – jest władza w jej różnorodnych przejawach. Natomiast badany okres twórczości zamyka się w ostatnich dziesięciu latach życia artysty czyli 1965-75. Wybór tego okresu jest ze wszech miar słuszny: z jednej strony stajemy wobec twórcy dojrzałego, pozbawionego młodzieńczych złudzeń i krytycznego wobec wszelkich ideologii, z drugiej – są to lata, kiedy w klimacie burzliwego rozwoju ekonomicznego Włoch i przetasowań dokonujących się w obrębie warstw społecznych, rozróżnienia takie jak: my i oni, władza i ci, którzy jej podlegają, stają się niejednoznaczne, mniej oczywiste, tak, jak mniej oczywisty jawi się skuteczny opór przeciw władzy.

Recenzowana rozprawa ma klasyczną budowę, tradycyjnie przyjętą dla tego typu prac, co niewątpliwie pomaga śledzić prowadzony dyskurs. W pierwszym podrozdziale *Wstępu* Doktorantka skrupulatnie określa tematykę badawczą i – być może nieco za schematycznie – omawia kolejne rozdziały. Następne podrozdziały przedstawiają kolejno różne definicje pojęcia władzy; krótki rys biograficzny pomocny w zrozumieniu okoliczności powstania omawianych dzieł oraz zarys bibliografii tematu. Pragnę też z uznaniem zaznaczyć, że przedstawione na wstępie definicje władzy stanowią w analizie prowadzonej w kolejnych rozdziałach stały punkt odniesienia, co bardzo pomaga w uporządkowaniu omawianej problematyki.

Kolejne trzy rozdziały rozprawy dotyczą trzech rodzajów władzy, działających w relacjach międzyludzkich. Są to: stosunek ojca i syna; władza w wymiarze społecznym, ale

nie chodzi tu tylko o władzę czysto polityczną, a raczej o mniej oczywistą władzę wynikającą z dominacji ekonomicznej i wreszcie władza przedstawiona z perspektywy jednostki zarówno w kontekście społecznym, jak i indywidualnym czy wręcz intymnym, ujawniająca się w relacjach erotycznych. Całość zamyka *Zakończenie* oraz *Bibliografia*.

Trzy rodzaje władzy ukazane w kolejnych rozdziałach wymagają odwołań do różnych myśli filozoficznych mogących stanowić podstawę ich ujęcia w twórczości Pasoliniego. I tak, relacja ojciec-syn z całą oczywistością musi odwoływać się do psychoanalizy: Frueda, Junga i Lacana. Jak stwierdza Doktorantka, tematyka ta mająca bez wątpienia źródła w biografii artysty i jego trudnej relacji z ojcem, zostaje ukazana w świetle teorii freudowskiej, kompleksu Edypa czy jego odwrócenia tzw. kompleksu Lajosa, bowiem Pasolini znał dobrze pisma wiedeńskiego filozofa. Utworami, w których z całą oczywistością ujawnia się ta – tak bardzo osobista dla artysty – problematyka, jest film *Król Edyp* i dramaty *Pilades*, *Chlew* oraz *Affabulazione*. Istotny jest zwłaszcza ten ostatni utwór gdzie relacja między ojcem i synem ucieleśniająca kompleks Lajosa (zazdrość ojca o syna), ma na dodatek wydźwięk homoseksualny.

Z kolei obraz władzy w kontekście społecznym i jej kamuflaży w systemie neokapitalistycznym budowany jest w oparciu o myśl filozofów szkoły frankfurckiej, w owym czasie bardzo we Włoszech popularnych, ale Pasolini korzystał także z rodzimej myśli Antonia Gramsciego. Próbę zmierzenia się tematem władzy w kontekście społecznym, a zatem również problematyki idealnego czy sprawiedliwego systemu społeczno-politycznego podejmuje Pasolini w wielu utworach. Najbardziej sztandarowy jest dramat o tematyce antycznej, *Pilades* poruszający problem ścierania się wartości dawnych z nowoczesnością. Rozczarowanie współczesną rzeczywistością neokapitalistyczną prowadzi autora do postawy pełnej dystansu wobec przekonania, że nowe to znaczy lepsze i sprawiedliwsze. Zauważa on wszechpotężną moc pieniądza i władzę wynikającą z posiadania, czemu daje wyraz w dramatach o tematyce współczesnej: *Chlew*, *Affabulazione*, w powieści *Petrolio* czy w *Teoremacie* (zarówno filmie jak i powieści).

Szczególnie ciekawy wydaje się ostatni rozdział rozprawy dotyczący władzy rozpatrywanej z perspektywy jednostki. I tutaj Doktorantka stara się szukać filozoficznego tła dla sposobu, w jaki Pasolini stawia ten problem w swych utworach. Znajduje je w koncepcji panopticonu Jeremy'ego Benthama, rozwiniętej przez Michela Foucault,

zastrzegając przy tym słusznie, iż trudno mówić o jakiejś bezpośredniej zależności Pasoliniego od francuskiego filozofa i raczej chodzi tu o podobieństwo refleksji nad jednostką poddaną działaniu władzy. Pasolini zauważa bowiem, że wraz z ewoluowaniem społeczeństwa władza przybiera coraz bardziej wyrafinowane formy i polega, nie tyle na stosowaniu bezpośredniego nacisku, ile na kontroli jednostki, a nawet na wytworzeniu układu, w którym jednostki będą podlegały kontroli wzajemnej i samokontroli. Na dodatek pozycja jednostki w obrębie grupy może się zmienić i z jednostki kontrolowanej, poddanej władzy może stać się ona w innych okolicznościach jednostką kontrolującą czyli posiadającą władzę. Kontrola taka może mieć różny charakter; może dotyczyć umysłu, ale i ciała. Wiążąc cielesność z seksualnością Pasolini dopatruje się w najbardziej intymnym przejawie ludzkiego życia, jakim jest akt seksualny, momentu przejścia władzy. Takie ujęcie szczególnie wyraźnie uwidacznia się w głośnym filmie *120 dni Sodomy*. Scenariusz oparty na utworze Sade'a został osadzony w rzeczywistości ostatnich dni II wojny światowej w faszystowskiej Republice Salò. Potęguje to wydźwięk filmu: utożsamienie perwersji seksualnej o sadystycznym charakterze z gwałtem politycznym, którego aktorami są przedstawiciele zbrodniczej władzy. Końcowe partie trzeciego rozdziału są próbą przedstawienia reakcji jednostki na działanie władzy. Doktorantka odnosi się tu do wielu utworów, ale szczególnie ciekawa jest prezentacja dramatu *Calderon* oraz powieści *Petrolio*.

Należy stwierdzić, że Doktorantka z powodzeniem przedstawia problematykę zarysowaną w tytule pracy. Jej wywód skonstruowany jest bardzo przejrzysto i przekonująco. Mimo – jak wspomniałam na wstępie – ogromnej literatury poświęconej twórczości włoskiego artysty, czytając nie ma się wrażenia napotykania na stwierdzenia już zasłyszane czy oczywiste. Wydaje się też, iż pewne obawy i zastrzeżenia Pasoliniego, wobec nowoczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego, które Doktorantka zauważa i o których mówi w *Zakończeniu*, jawią się obecnie jako jak najbardziej oczywiste i uzasadnione. Aktualność tej tematyki, mimo że od śmierci artysty minęło już prawie czterdzieści lat sprawia, że rozprawę czyta się z ogromnym zaciekawieniem.

Przy ogólnym bardzo pozytywnym wrażeniu, chciałabym jednak przedstawić kilka zastrzeżeń czy raczej uwag. Wydaje się, że przedstawiając sylwetkę Pasoliniego, należałoby wspomnieć o jego udziale w tworzeniu czasopisma „Officina”, jednego z najważniejszych włoskich pism literacko-społecznych pierwszych dwóch powojennych dekad. Tak, jak dla

ukształtowania Pasoliniego artysty, tak i dla powojennych poszukiwań nowej kultury przez intelektualistów o przekonaniach lewicowych miało ono niebagatelne znaczenie. Nawet jeśli działalność pisma zamyka się w latach poprzedzających okres omawiany w pracy, to koncepcja literatury „neoeksperymentalnej” będąca przedmiotem polemik na jego łamach miała decydujące znaczenie dla dróg twórczych obranych przez współpracujących z nią lewicowych pisarzy (warto wspomnieć choćby autorów takich jak Roversi czy Leonetti, w latach 60-tych zaangażowanych w działalność włoskiej neoawangardy).

Wydaje się również, że rozdział drugi poświęcony społecznym aspektom władzy mógłby w większym stopniu uwzględniać włoski kontekst kulturowy. Doktorantka generalnie przedstawia twórczość Pasoliniego w wymiarze raczej uniwersalnym, odnosząc się do jej uwarunkowań wykraczających poza włoską kulturę i starając się przedstawić bohaterów i problematykę twórczości artysty w perspektywie ogólnoludzkiej. Na pewno pomaga w tym dystans czasowy jaki dzieli nas od okresu, w którym żył i tworzył, a także fakt, że jest on uznanym artystą o renomie światowej. Jednakże refleksja Pasoliniego nad kamuflażem władzy we współczesnym mu społeczeństwie neokapitalistycznym i nad możliwościami sprzeciwu, również ze strony artysty, wpisuje się w klimat polemik lat sześćdziesiątych toczących się we Włoszech. Wielu ówczesnych twórców, rozczarowanych klasyczną wersją marksizmu pozostawało pod wyraźnym wpływem szkoły frankfurckiej. Warto przypomnieć emblematyczny tytuł zbioru esejów Franca Fortiniego opublikowany we Włoszech w 1965 *Verifica dei poteri* (w wolnym tłumaczeniu „próba władzy” ale też „próba sił”), w którym mowa jest o neutralizacji wszelkich form sprzeciwu przez władzę, gdyż każda taka próba jest jakby naturalnie wpisana w system. Fortini odnosi się również do buntów artystycznych czyli włoskiej neoawangardy. Mimo różnych dróg artystycznych można u tych dwóch pisarzy odnaleźć wiele podobnych myśli, zresztą Fortini współpracował również przy tworzeniu „Officina”. Byli zatem obaj przedstawicielami tej części lewicowej inteligencji, która na różny sposób poszukiwała tzw. trzeciej drogi pomiędzy ortodoksyjnym marksizmem i socrealizmem a konsumpcyjnym neokapitalizmem i związana z nim kulturą masowa, gdzie wszystko, nawet dzieło awangardowe, sprowadzone jest do towaru.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że dokonywanie porównań z innymi twórcami tego okresu wykraczałoby znacznie poza ramy nakreślone przez Autorkę, ale odniesienie do

klimatu kulturalnego ówczesnych Włoch i zaznaczenie, że istnieli choć w mniejszości, intelektualiści myślący podobnie jak Pasolini, byłoby według mnie korzystne.

Na koniec chciałabym dorzucić nieco uwag dotyczących redakcji rozprawy. Zaczę od przypomnienia oczywistości, że filolog powinien pamiętać, iż na końcu tytułu nie stawia się kropki. Praca skonstruowana jest bardzo przejrzyście, zredagowana starannie, pisana poprawnym i ładnym językiem, jednakże Doktorantka nie ustrzegła się kilku potknięć. Czasem wyraźnie zaznaczają się interferencje języka włoskiego: np. użycie słowa „manifestować się” w sensie „przejawiać się”, „reprezentacja” zamiast „przedstawienie”, czasem pojawiają się niezbyt szczęśliwe sformułowania „omówione definicje pojęcia [...] ukazują obszerność omawianego pojęcia” (s. 19); „zawłaszczanie przez władzę” (s. 29); „osoby [...] funkcjonują [...] jako funkcje pewnych relacji” (s.71) i kilka innych. Krótka uwaga należy się też przytoczonej bibliografii. Doktorantka korzystała z esejów Pasoliniego wydanych zbiorczo w roku 1999, jednakże należały one do różnych zbiorów opublikowanych w latach 70-tych. Podanie w bibliografii jedynie wydania nowego bez uwzględnienia tytułu tomu, w którym się pierwotnie ukazały oraz daty *ed. princeps* pozbawia je kontekstu historycznego. Na dodatek identyfikację tekstów utrudnia fakt, że w spisie pojawiają się one w kolejności chyba zupełnie przypadkowej, nie alfabetycznie i nie według kolejności stron wydania zbiorczego. Być może jest inny klucz, którego nie odgadłam? Powyższe uwagi w niczym nie ujmują wartości przedstawionej dysertacji, którą oceniam bardzo wysoko.

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa Pani mgr Agnieszki Liszki-Drażkiewicz, spełnia całkowicie wymogi stawiane pracom doktorskim, i zasługuje na wyróżnienie, o co formalnie wnoszę jak i o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków 11 września 2013

Dr hab. Jadwiga Miszalska, prof. UJ